

O wyznaczaniu optymalnej wielkości rezerwatów morskich z punktu widzenia wielkości połowów.

Sławomir Plaskacz, Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu

Problem przełowienia zasobów morskich wymusił wprowadzenie różnego rodzaju ograniczeń połowowych. W wielu regionach świata brak lub niedostatek instytucjonalnego zarządzania rybołówstwem spowodował przełowienie, lub nawet wyczerpanie zasobów i w rezultacie zostało zagrożone bezpieczeństwo żywnościowe wielu społeczności.

Koncepcja wprowadzenia chronionych obszarów morskich (Marine Protected Area) z całkowitym zakazem połowów pojawiła się wśród biologów morskich. W ich intencji podstawowym celem była ochrona gatunków oraz ekosystemów. Idea wprowadzenia rezerwatów morskich oczywiście natrafiła na opór lobby rybackiego. Podejściem kompromisowym jest spojrzenie na problem z punktu widzenia pytania o optymalną wielkość rezerwatu w stosunku do obszaru połowowego pod kątem wielkości połowu.

W referacie zaprezentuję modele jedno-gatunkowe opierające się na równaniu logistycznym, które są licznie opisane w literaturze. Opowiem o problemach, które napotkałem chcąc określić optymalną wielkość rezerwatu w modelu drapieżnik-ofiara.